

Tir dymi jak lokomotywa, a co na to ITD?

Czwartek, 23 lutego (17:30)

Każdy z nas widział nie raz ciężarówkę, która dymiła, jakby zasilana była nie ropą, ale miałem węglowym. Nam udało się jedną z nich niedawno uwiecznić.



To już nie spaliny - to prawdziwa zasłona dymna /poboczem.pl

oprócz publikowania go na Poboczem, postanowiliśmy poprosić o komentarz przedstawicieli Inspekcji Transportu Drogowego. Czy w ich ocenie taki pojazd powinien w ogóle poruszać się po drogach? Oto jaką odpowiedź otrzymaliśmy:

"Po obejrzeniu treści filmu, w sytuacji naocznego stwierdzenia zaistniałej sytuacji przez patrol Inspekcji Transportu Drogowego, zasadnym byłoby zatrzymanie jadącego pojazdu w celu ustalenia przyczyny wydobywającego się niewątpliwie nadmiernego zadymienia. Tylko i wyłącznie na podstawie kontroli wzrokowej nie jest możliwym ustalenie czy w tym przypadku mamy do czynienia z użytkowaniem pojazdu przez kierującego, w sposób powodujący uciążliwości związane z nadmierną emisją spalin do środowiska. Zgodnie z art. 60 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym, zabrania się kierującemu używania pojazdu w sposób powodujący uciążliwości związane z nadmierną emisją spalin do środowiska lub nadmiernym hałasem. Stwierdzenie czy powyższy artykuł miałby zastosowanie w niniejszym przypadku możliwe jest tylko po wykonaniu badania zatrzymanego pojazdu poprzez użycie urządzenia do pomiaru ilości i jakości produktów spalania tj. analizatora spalin.

Wymagania techniczne i metrologiczne dla analizatorów spalin samochodowych określa rozporządzenie Ministra Gospodarki z dnia 7 grudnia 2007 r. w sprawie wymagań, którym powinny odpowiadać analizatory spalin samochodowych, oraz szczegółowego zakresu sprawdzeń wykonywanych podczas prawnej kontroli metrologicznej tych przyrządów pomiarowych. Zgodnie zaś z § 9 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 31 grudnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz zakresu ich niezbędnego wyposażenia - pojazd powinien być tak zbudowany, wyposażony i utrzymany, aby zadymienie spalin pojazdu z silnikiem o zapłonie samoczynnym, mierzone przy swobodnym przyspieszaniu silnika w zakresie od prędkości obrotowej biegu jałowego do maksymalnej prędkości obrotowej, wyrażone w postaci współczynnika pochłaniania światła, nie przekraczało: 2,5 m-1, a w odniesieniu do silnika z turbodoładowaniem 3,0 m-1, a w przypadku pojazdów wyprodukowanych po dniu 30 czerwca 2008 r. nie przekraczało 1,5 m-1. Jednak nie wszystkie pojazdy Inspekcji Transportu Drogowego mają na wyposażeniu wyżej opisane urządzenia.

Niezależnie od powyższego, zgodnie z art. 132 ust. 1 pkt 1 lit. c oraz ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym - policjant zatrzyma dowód rejestracyjny (pozwolenie czasowe) w razie stwierdzenia lub uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd narusza wymagania ochrony środowiska. W razie zatrzymania dowodu rejestracyjnego (pozwolenia czasowego), policjant wydaje kierowcy pokwitowanie. Może on zezwolić na używanie pojazdu przez czas nieprzekraczający 7 dni, określając warunki tego używania w pokwitowaniu. Zezwolenie nie może być wydane między innymi w przypadku, o którym mowa powyżej. Zgodnie zaś z art. 129 ust. 1 i ust. 2 pkt 8 lit. b ww. ustawy - czuwanie nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowanie ruchem i jego kontrolowanie należą do zadań Policji. Policjant, w związku z wykonywaniem czynności określonych powyżej, jest uprawniony do uniemożliwienia korzystania z pojazdu, którego stan techniczny, ładunek, masa lub nacisk osi zagrażają bezpieczeństwu lub porządkowi ruchu, powodują uszkodzenie drogi albo naruszają wymagania ochrony środowiska.

W tym miejscu należy wskazać, iż zgodnie z art. 129a ust. 1 i ust. 2 ww. ustawy - kontrola ruchu drogowego w odniesieniu do kierującego pojazdem, który rażąco naruszył przepisy ruchu drogowego lub spowodował zagrożenie jego bezpieczeństwa - należy również do Inspekcji Transportu Drogowego. W ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego w zakresie, o którym mowa powyżej, inspektorom Inspekcji Transportu Drogowego przysługują uprawnienia określone w art. 129 ust. 1 i 2, w tym również wobec właściciela lub posiadacza pojazdu.

Reasumując powyższe, w razie naocznego zauważenia pojazdu, który poruszał się na przesłanym filmie, zasadnym byłoby zatrzymanie przez patrol Inspekcji Transportu Drogowego ww. pojazdu w bezpiecznym miejscu, a następnie przeprowadzenie kontroli stanu technicznego kontrolowanego pojazdu. Po zatrzymaniu pojazdu i spełnieniu określonych wymagań zawartych w ww. przepisach, inspektor powinien przeprowadzić badanie ww. urządzeniem, celem stwierdzenia, czy pojazd nie narusza wymagań ochrony środowiska. Wynik badania jednoznacznie wskazuje, czy kontrolowany pojazd, wyżej opisane normy narusza bądź nie narusza, a w związku z tym czy pojazd może poruszać się dalej po drodze publicznej. Niezależnie od powyższego, w przypadku braku ww. urządzenia tj. analizatora spalin, inspektor ma prawo, w przypadku uzasadnionego podejrzenia, zatrzymać za pokwitowaniem dowód rejestracyjny lub pozwolenie czasowe i skierować zatrzymanego pojazd na dodatkowe badanie techniczne do stacji kontroli pojazdów, celem sprawdzenia i stwierdzenia bądź nie, ewentualnych nieprawidłowości przez upoważnionego diagnostę. Pokwitowanie nie zezwalałoby kierującemu kontynuacji dalszej jazdy."

Wywód bardzo długi, ale, przyznać musimy, że płyną z niego pozytywne wnioski. ITD przewiduje nie tylko badanie podejrzanego pojazdu, ale także zatrzymanie go, nawet jeśli inspektorzy nie mogą na miejscu przeprowadzić badania. To ważne, bo na polskich drogach nadal, niestety, nie brakuje ciężarówek zostawiających za sobą "zasłonę dymną" i służby widząc taki pojazd powinny natychmiast go skontrolować.

Polecamy: [Praca](#)

Artykuł pochodzi z serwisu [poboczem.pl](#) - Copyright © 1999-2017 INTERIA.PL Sp. z o.o.